ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA

VOL. XXXVIII, 1 SECTIO G 1991

Instytut Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS
Zakład Prawa Rzymskiego

Krzysztof AMIELAŃCZYK

Ustawodawstwo Korneliusza Sulli na rzecz restauracji republiki i zaprowadzenia porządku publicznego

Legislation of Cornelius Sulla for the Restoration of Republic and Public Order

Rozpatrując problematykę ustawodawstwa sullańskiego, uznałem za bardziej celowe zająć się nie analizą prawną tekstów ustaw (ich pełne odtworzenie jest dziś niemożliwe) czy analizą ich praktycznego funkcjonowania (trudno z braku odpowiednich źródeł ją przeprowadzić), lecz zagadnieniami wynikającymi z pytania: czy ustawy te, wśród których znaczna część, jak się wydaje, ma dość szczegółowy i wyłącznie kryminalny charakter, mają wspólny mianownik i czy pełnią w koncepcji politycznej dyktatora jakąś z góry wyznaczoną rolę? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie wymaga przeprowadzenia historycznej interpretacji wypadków, które doprowadziły do dyktatury Sulli, wskazania jej politycznych, społecznych i gospodarczych uwarunkowań, jej charakteru i przebiegu. Potrzebna jest zatem choćby krótka analiza burzliwego okresu chylącej się ku upadkowi republiki, by móc zrozumieć, kim dla Rzymu miał stać się Sulla i jego kompleksowe ustawodawstwo. Niezbędny będzie także przegląd całości prawodawstwa sullańskiego, stanowiącego swoistą „kodyfikację", jednak z takim jedynie odwołaniem do postanowień normatywnych ustaw, które dostarczyłoby argumentów do poszukiwanej odpowiedzi.

1

Okres ostatnich dziesięcioleci istnienia republiki rzymskiej różnie się określa. M. Jaczynowska na przykład posługuje się w swej *Historii starożytnego Rzymu* (Warszawa 1974) następującą chronologią: 133–70 r. p.n.e. (lata kryzysu), 70–30 r. p.n.e. (lata upadku). Często także ostatnie stulecie nazywane jest rewolucyjnym, a proces zmiany formacji ustrojowej z republikańskiej na cesarską wprost – rewolucją[1]. W konsekwencji sullańskiemu przewrotowi przypisuje się charakter

---

[1] Por. np.: R. Syme: *The Roman Revolution*, Oxford 1960, s. 16; M. Roztowcew – cyt. za S. Utczenko: *Kryzys i upadek republiki w starożytnym Rzymie*, Warszawa 1973, s. 26; U. von Lübtow: *Römisches Volk, sein Staat und sein Recht*, Frankfurt am Main 1955, s. 351. Utczenko mianem rewolucji

kontrrewolucyjny i wsteczny, obliczony na zachowanie władzy przez rzymską *nobilitas*[2]. Choć termin „rewolucja" („kontrrewolucja") nie wydaje się trafny[3], problematyka przejścia republiki w pryncypat wyznaczona jest wyraźnie przez społeczną walkę klas o władzę w państwie, a także ich walkę o ziemię (powracający aspekt reform agrarnych). Rzym republikański utożsamiany jest z *polis* panującej, dawnej arystokracji, która zarówno w swej warstwie senatorskiej – wielkich właścicieli ziemskich, jak i handlowo-finansowej (ekwitów), traci stopniowo na sile i znaczeniu[4]. Ekwici jako warstwa wyjdą z tej operacji zwycięsko poprzez sojusz z radykalnymi, wymierzonymi w senat, ruchami plebejskimi i dadzą początek odrodzonej klasie panującej przyszłego imperium. Ale zanim to nastąpi, toczyć będą krwawe boje z obrońcami senatu i rzymskiej tradycji rodowej, skupionymi w początkach I wieku p.n.e. wokół Sulli i jego programu.

Podział sceny politycznej Rzymu między dwa zwalczające się obozy[5] o odmiennych na ogół i przeciwstawnych programach ukształtował się jeszcze w toku działalności Grakchów, lecz problematyka klasowych i politycznych zależności w republice rzymskiej nie stała się przez to łatwiejsza do rozwikłania dla dzisiejszego historyka. Kuszące bowiem porównanie rzymskiej rzeczywistości politycznej do współczesnego schematu typu parlamentarnego: „partia rządząca – partia opozycyjna" – jest narzędziem niebezpiecznym[6], mogącym prowadzić do pominięcia wielu specyficznie rzymskich, społecznych uwarunkowań, takich jak fenomen tradycji familii rodowych i sprawowanej przez nie władzy czy wszechobecny, inspirujący podziały, kult własności rzymskiej. Bez wątpienia jednak sprzeczność interesów i zróżnicowanie klasowe społeczeństwa rzymskiego doprowadziło do wytworzenia dwóch podstawowych ruchów (prądów): arystokratycznego i demokratycznego[7], dwóch fundamentalnych partii politycznych[8]. W związku z tym proponuję przyjęcie uproszczonego podziału sceny politycznej Rzymu na: 1) partię rządzącej *nobilitas* czy inaczej – partię senatorską, która reprezentowała interesy oligarchii rodowej zarówno w dziedzinie politycznej (utrzymania władzy),

---

określa wydarzenia od ruchów Grakchów aż do wojny ze sprzymierzeńcami. Nie uważa za rewolucję wojen, które doprowadziły bezpośrednio do powstania cesarstwa – U t c z e n k o: *op. cit.*, ss. 43, 44. Terminem „rewolucja" posługuje się także E. S. Gruen, choć uważa, że bieg zmian wyraźnie splatał się z tradycjonalizmem rzymskim – E. S. G r u e n : *The Last Generation of the Roman Republic*, Berkeley–Los Angeles–London 1974, ss. 2 i 5.

2 O znaczeniu pojęcia i charakterze rzymskiej *nobilitas patrz: U t c z e n k o : op. cit.*, s. 47; M. G e l z e r: *Die Nobilität der römischen Republik*, [w:] *Kleine Schriften*, Wiesbaden 1962, Bd. I, s. 134; S y m e : *op. cit.* , s. 10 i n.; F. S e r r a o : *Classi, partiti e legge nella republica romana*, Pisa 1974, s. 166 i n.

3 Por. A. W i l i ń s k i , M. K u r y ł o w i c z : *Dalla republica al principato* [w:] *La rivoluzione romana, Inchiesta tra gli romanisti*, Napoli 1982, s. 221. Autorzy podkreślają, że tej zmiany ustrojowej nie można nazwać rewolucją, gdyż nie przekazała ona władzy w ręce nowej klasy społecznej.

4 U t c z e n k o : *op. cit.*, ss. 24, 25.

5 Por. np. S e r r a o : *op. cit.*, ss. 174–182; F. C á s o l a i L. L a b r u n a : *La lotta politica dopo Sulla, I populares* [w:] *Lineamenti di storia del diritto romano*, Milano 1979, s. 387.

6 R. Syme stwierdza: "*The political life of the Roman Republic was stamped and swayed, not by parties and programmes of a modern and parliamentary character, not by the ostensible opposition between Senate and People, Optimates and Populares nobiles and novi homines, but by the strife for power, wealth and glory*" – S y m e : *op. cit.*, s. 11.

7 S e r r a o : *op. cit.*, ss. 174–182.

8 *Ibid.*, s. 174.

jak i ekonomicznej (utrzymania własności ziemskiej) i 2) partię demokratyczną (czy, jak kto woli, stronnictwo antysenackie), reprezentującą dążenia reformatorskie plebsu miejskiego i wiejskiego oraz sprzymierzonego z nim stanu ekwitów, będącą w opozycji do rządzącej *nobilitas*.

Tak przedstawiony obraz polityczny pozostawia wiele do życzenia, po pierwsze z uwagi na wysoce kontrowersyjne użycie terminów: „partia", „stronnictwo"[9], po drugie ze względu na to, iż w rzeczywistości życie polityczne republikańskiego Rzymu odznaczało się dużo barwniejszym kolorytem, niż by to z niego wprost wynikało[10]. Przyjęcie go jednak pozwoli na stosunkowo szybkie przejście do problematyki uwarunkowań I wojny domowej i ustanowionej przez Sullę dyktatury.

Sulla wstąpił na arenę dziejową jako doskonały dowódca i strateg wojskowy. Już wojna z Jugurtą (111–105 r. p.n.e.), w trakcie której służył pod rozkazami Mariusza, przysporzyła mu wiele sławy, ale i nie ukrywanej zawiści ze strony równie ambitnego, ale nie tak błyskotliwego przełożonego[11]. Stosunek między należącym do stanu ekwickiego Mariuszem a sympatyzującym z senatem Sullą przybrał w r. 88 p.n.e. formę otwartego konfliktu, gdy zgodnie z obowiązującymi przepisami, drogą losowania, powierzono Sulli (jako konsulowi) dowództwo w wojnie z Mitrydatesem[12]. Wtedy to zmowa trybuna ludowego P. Sulpicjusza Rufusa z Mariuszem zaowocowała, po walkach zbrojnych na komicjach, formalnym odebraniem Sulli dowództwa i przekazaniem go Mariuszowi. Odpowiedzią Sulli był pierwszy w historii marsz armii zawodowej na Rzym[13]. Po jego zdobyciu władza wróciła w ręce senatu, choć nie na długo. Pod nieobecność Sulli, zajętego wojną z Mitrydatesem, znów górę wzięli popularzy. Ale i ci nie cieszyli się długo zwycięstwem – po zawarciu pokoju z Mitrydatesem Sulla ponownie wyruszył na Rzym. Pokonawszy wojska popularów w walnej rozprawie u Bramy Kolińskiej, niedaleko miasta, Sulla i jego zwolennicy opanowali stolicę państwa. Pierwsze decyzje, które zapadły, dotyczyły przeciwników politycznych Sulli. Ich nazwiska umieszczone zostały na tzw. listach proskrypcyjnych – osób skazanych na śmierć i objętych konfiskatą majątku[14].

---

[9] Trudno także dlatego mówić o partiach we współczesnym znaczeniu, że przynależność do ugrupowań nie miała charakteru formalnego, a i one same prezentowały rzadko jakiś spójny, jednolity program polityczny (por. różnorodne, odmienne cechy wystąpień Grakchów, Cynny i Katyliny).

[10] Utczenko: *op. cit.*, s. 235, podważając teorię „dwupartyjności" Th. Mommsena udowadnia, że termin „optymaci" nie oznaczał nigdy nazwy stronnictwa nobilów, gdyż takiego stronnictwa, partii formalnie nie było, lecz określał ludzi „najlepszych rozumem i duchem", niezależnie od przynależności do tego czy innego *ordo* (nawet wyzwoleńców).

[11] Plutarch: *Sulla 4 i 5.*

[12] R. Bauman: *Lawyers in Roman Republican Politics*, München 1983, s. 37; T. Łoposzko: *Historia społeczna republikańskiego Rzymu*, Warszawa 1987, s. 270.

[13] Łoposzko: *op. cit.*, s. 271; M. Jaczynowska: *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1984, s. 142.

[14] Plutarch: *Sulla 31; Appian: B. c.*, I, 95; Dio: 109. Na temat proskrypcji patrz np.: Łoposzko: *op. cit.*, s. 96 i n.; J. Bleicken: *Geschichte der römischen Republik*, München 1982, s. 73; *Du châtiment dans la cité; supplices coporeles et peine de mort dans le monde antique: table ronde organisée par l'École française de Rome avec le concours du Centre national de la recherche scientifique*, Roma 1984; A. Calore: *L'aiuto ai proscritti sillani*, Labeo 1989 vol. 35, z. 2, ss. 194–214. Dyskusję nad pytaniem, czy proskrypcje chronologicznie wyprzedzały ogłoszenie dyktatury, patrz u F. Hinarda: *De la dictature à la tyrannie, Réflexions sur la dictature de Sulla*, [w:] *Dictatures (Actes de al Table Ronde* 1984), Paris 1988, s. 92 i 93. Por. także R. Wittmann: *Res publica recuperata*, [w:] *Gedächtnisschrift für Wolfgang Kunkel*, Frankfurt am Main 1984, ss. 570 i 571.

W wyniku proskrypcji ucierpiała zwłaszcza warstwa ekwitów – 2600 skazanych[15], choć nie zabrakło na listach również nazwisk 90 senatorów[16]. Sulla nadał wolność i własne imię rodowe Cornelii 10 tysiącom niewolników osób proskrybowanych, tworząc z nich wierną i posłuszną gwardię[17]. Oparciem wojskowym dla władzy mieli jednak służyć przede wszystkim weterani sullańscy, których w liczbie 150 tysięcy obdzielił ziemią, uzyskaną głównie kosztem drobnych rolników italskich. Armia ta w imię własnych interesów gotowa była stanąć znów pod rozkazami swego wodza i bronić uzyskanych zdobyczy[18]. Podczas gdy w kraju szalała wciąż fala popełnianych w majestacie prawa mordów i grabieży, Sulla na mocy *lex Valeria* z r. 82 p.n.e. objął rządy jako *dictator legibus scribendis et rei publicae constituendae*[19].

Do dzisiaj sporny jest w nauce charakter tej dyktatury. To, że zdobyta ona została gwałtem i po raz pierwszy przy użyciu armii zawodowej, dało precedens dla czasów mających nadejść w przyszłości. Dyktatura ta po raz pierwszy została stworzona na użytek „wewnątrzpaństwowy", w odróżnieniu od dyktatury w dawnej formie, ogłaszanej dla obrony granic państwa[20]. Łączyła się z bardzo silną militaryzacją państwa i jego polityki (proskrypcje, kolonizacja weteranów, Korneliusze). Nosiła zatem piętno wojskowego przewrotu i charakter tyranii i tak też była przez wielu starożytnych odbierana[21]. Pogląd ten znaleźć można również i we współczesnej romanistyce. Sztandarowa jest w tym względzie praca J. Carcopino (*Sylla ou la monarchie manquée,* Paris 1942), który próbuje wykazać, że Sulla, posługując się dyktaturą jako politycznym narzędziem, stworzył w istocie militarną monarchię. Skrajne stanowisko J. Carcopino nie znalazło poparcia w literaturze[22], jednak krytyczna ocena Sulli i jego rządów nadal dość często głoszona jest przez historyków starożytności. Z tych najnowszych chyba najbardziej charakterystyczne są prace F. Hinarda, a wśród nich także osobna monografia poświęcona Sulli[23]. Historyk ten widzi w ogłoszeniu dyktatury jedynie chęć stworzenia pozorów legalności, pod którymi Sulla ukrył rzeczywiste intencje sprawowania władzy w sposób iście tyrański – brutalny i absolutny[24]. Ponownie można odnaleźć w nich ideę J. Carcopino, zresztą Hinard posługuje się wprost jej terminologią[25]. Bardziej obiektywnie wygląda obraz Sulli i jego dyktatury, gdy się

[15] Appian: *B. c.*, I, 103.

[16] *Loc. cit.*. Por. też *B. c.*, I, 95.

[17] Jaczynowska: *op. cit.*, s. 165; Łoposzko: *op. cit.*, s. 277 i 278; Fröhlish: *L.Cornelius Sulla Felix*, RE IV, ss. 1560, 1561.

[18] A. Krawczuk: *Kolonizacja sullańska*, Wrocław 1960, *passim*; Utczenko; *op. cit.*. s. 270. Najlepsze majątki otrzymali jednak bogaci nobilowie, stronnicy Sulli – por. Jaczynowska: *op. cit.*, s. 150.

[19] Appian: *B. c.*, I, 462.

[20] Bleicken: *op. cit.*, s. 73.

[21] Por. choćby: Cicero: *pro Rosc. Am.* 139; Plutarch: *Sulla* 38, 7; Appian: *B. c.*, I, 99, 462; Seneka: *Clement.*. 10, 1.

[22] Bardzo krytyczną recenzję tej książki napisał M. Gelzer, patrz: *Kleine Schriften*, s. 103 i n. Por. także Utczenko: *op. cit.*, s. 272.

[23] F. Hinard: *Sulla*, Fayard 1985, *passim*.

[24] *Id.*: *De la dictature à la tyrannie...*, s. 96.

[25] *Ibid.*, s. 90 („despotyzm legalny").

nań spojrzy chłodniejszym okiem i bez zbytniego popadania w przesadę, tak jak to uczynił w swej pracy R. Wittmann[26]. Jego wywód oparty o znane powszechnie źródła historyczne, analizujący skrupulatnie legitymację władzy, sposób jej objęcia przez Sullę (z udziałem *interrexa*), charakter ustaw, z których żadna nie została wydana poza trybem komicjalnym, przekonuje, że władza ta nie wykraczała w istocie poza ramy tradycyjnego ustroju[27].

Dlatego, zanim przedstawię rzeczywisty program polityczny Korneliusza Sulli, proponuję krótko rozprawić się z pewnym stereotypem, którego emocjonalny charakter, jeśli nie uniemożliwia, to w każdym razie utrudnia sprawiedliwy osąd tej postaci i chyba najbardziej rzutuje na tak jednostronną ocenę Sulli dokonywaną czasami w nauce. Sądzę mianowicie, że nie wolno przykładać naszej współczesnej miary do terroru proskrypcji zarządzonych przez Sullę. Wprawdzie „ich groza trwoży jeszcze do dziś", jak pisał Th. Mommsen[28], ale w starożytności eliminowanie przeciwników politycznych, nawet na tak wielką skalę, nie było czymś niespotykanym i spełniało rolę instrumentu politycznego[29]. Dość powiedzieć, że kilka lat wcześniej Sertoriusz i Cynna, dowodzący wojskami Mariusza po opanowaniu Rzymu, podstępnie wymordowali ponad 4 tysiące osób[30]. Ponadto, „broniąc" dalej Sulli, trzeba przyznać, że proskrypcje dosięgły tylko tych jego wrogów, którzy mimo przegranej nie wyrzekli się swych przekonań: tym, którzy „zmienili poglądy" i przystali do zwycięzców, życie darowano[31]. Po raz pierwszy także działania polegające na eliminacji politycznych przeciwników wtłoczone zostały w karby prawa publicznego, co w końcu należy odnotować jako postęp, skoro dotąd odbywało się to w sposób nie kontrolowany i żywiołowy[32]. Nie pozostaje zatem nic innego jak, porzucając zbędne emocje, powtórzyć za M. S. Popławskim, że: „[...] brutalność Rzymian nie była ani destruktywna, ani barbarzyńska; ona była trudną do zrozumienia formą nieokiełznanego rozwoju państwowego organizmu i społecznej kultury"[33].

Jaki zatem charakter powinna mieć obiektywna ocena sullańskiej dyktatury? Sądzę, że należałoby wskazać zarówno jej cel, jak i sposób realizacji. Przypomnijmy więc, że Sullę ogłoszono dyktatorem, przed którym postawiono zadanie spisania praw i uporządkowania republiki. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że tak precyzyjnie wytknięty w *lex Valeria* cel dyktatury i określone kompetencje dyktatora wyznaczają jednocześnie czas jej trwania – do zakończenia procesu legislacyjnego, restaurującego republikę[34]. Brak jest więc, moim zdaniem, pod-

---

[26] W i t t m a n n; *op. cit.*, ss. 563–582.

[27] *Ibid.*, s. 581. Por. także ss. 564 i 565.

[28] Cytuję za: F r ö h l i s h: *op. cit.*, s. 1566.

[29] W i t t m a n n: *op. cit.*, s. 570.

[30] Ł o p o s z k o: *op. cit.*, s. 275; K. K u m a n i e c k i: *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa 1959, s. 67. Por. w późniejszych czasach na przykład proskrypcje II triumwiratu.

[31] G r u e n: *op. cit.*, s. 7. Fakt ten podważa motyw zemsty, jaki przypisuje Sulli H i n a r d: *De la dictature à la tyrannie...*, s. 96.

[32] W i t t m a n n: *op. cit.*, s. 572.

[33] Cytuję za J. J u s t y ń s k i m: *Listy polityczne Cycerona*, Warszawa 1970, s. 65.

[34] W i t t m a n n: *op. cit.*, ss. 579 i 580.

staw, by mówić o dyktaturze Sulli, iż ustanowiono ją na czas nieograniczony[35] i z faktem tym łączyć zbyt daleko idące wnioski. Nieoznaczenie terminu w latach, a ściślej w miesiącach (jak to czyniono dawniej), nie powinno nikomu sugerować, że Sulla kreował swój urząd jako dożywotni (na wzór tronu monarszego)[36]. Świadczy o tym choćby zawrotne tempo prac ustawodawczych, jakie od razu podyktowano, liczba wydanych w ciągu 2 lat ustaw i wreszcie zrzeczenie się dyktatury przez Sullę po zakończeniu dzieła „kodyfikacji". Oczywiście, oznaczenie terminu w ten sposób nie było przypadkowe, nie krępowało dyktatora, pozostawiając mu swobodę uznania, kiedy prace ustawodawcze zostaną ukończone. Gdy do takiego przekonania doszedł, postanowił swój urząd złożyć[37].

Dziełem Sulli stało się kompleksowe ustawodawstwo, regulujące niemalże wszystkie dziedziny życia publicznego, mające dzięki temu rangę konstytucji odrestaurowanej republiki. Składało się nań co najmniej 27 ustaw[38], głównie regulujących działalność kluczowych instytucji państwowych i ścigających poważne przestępstwa karne. Ustawy karne spełniały szczególną i specyficzną rolę – gwarancji stabilności wprowadzonego ładu prawnego. Właśnie koncepcję państwa jako nienaruszalnego porządku prawnego zdaje się w swym programie lansować Sulla. To prawo ma zapobiec w przyszłości ponownej militaryzacji polityki[39]. To ustawa urasta do miana instrumentu politycznego oddziaływania: ma za zadanie zastąpić w tym względzie armię w czasach stabilizacji sytuacji wewnętrznej[40]. Treść postanowień tej konstytucji sprowadza się do likwidacji ustroju grakchańskiego, a więc do przywrócenia roli senatu, ograniczenia kompetencji trybunów ludowych, pozbawienia ekwitów prawa zasiadania w sądach przysięgłych. Czy jednak cel dyktatury został osiągnięty? Czy republika została odrestaurowana? Na te pytania należy odpowiedzieć przecząco.

Ustrój zaprowadzony przez Sullę przetrwał tylko (a może jednak aż?) 20 lat i dyktatura nie zapobiegła upadkowi republiki. Sulla, to trzeba przyznać, obrał słuszny co do zasady kierunek ratowania „ginącej zgody" w społeczeństwie rzymskim. Przekonanie, że „państwo na ustawach się opiera" miało na stałe zadomowić się w rzymskiej myśli politycznej[41]. Jednak nawet najlepsze ustawy nie mogły powstrzymać: z jednej strony – przeżywania się magistratur i komicjów, utraty autorytetu senatu, a więc upadku znaczenia instytucji republikańskich, a z drugiej – rozszerzania się prawa obywatelstwa, rosnącej świadomości plebsu, aspi-

---

[35] Tak np. U t c z e n k o: *op. cit.*, s. 181; J a c z y n o w s k a: *op. cit.*, s. 165; K. K u m a n i e c k i: *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1964, s. 303 i *id.*: *Cyceron...*, s. 68.

[36] Por. dla kontrastu dyktaturę Cezara *in perpetuum* – K u m a n i e c k i: *Historia...*, s. 318.

[37] Logiczność tego rozwiązania jest tak prosta, że aż budzi u wielu historyków podejrzenia. Właściwa interpretacja – W i t t m a n n: *op. cit.*, s. 580; L ü b t o w: *op. cit.*, ss. 352 i 353.

[38] Dokładna ich liczba nie może być podana, w każdym razie na temat 27 istnieją wzmianki w przekazach historycznych. Warto podkreślić, że wszystkie te ustawy były ustawami ludowymi, uchwalanymi na komicjach, co wskazuje na duże przywiązanie dyktatora do tradycji i chęć jej przestrzegania – por. W i t t m a n n: *op. cit.*, s. 569.

[39] J. B l e i c k e n: *Lex publica, Gesetz und Recht in der römischen Republik*, Berlin 1975, s. 246. Por. *id*: *Geschichte...*, s. 75.

[40] Wprawdzie miało się później okazać, że od militaryzacji polityki nie ma już odwrotu, jednak na *leges Corneliae* „następcy" Sulli również musieli odpowiadać ustawami.

[41] B l e i c k e n: *Geschichte...*, s. 74.

racji politycznych otoczonych armiami przywódców wojskowych. W programie Sulli brak było reform społecznych[42]. Załamanie się sullańskiej konstytucji odsłoniło słabość rządzącej klasy. Mimo stworzonych gwarancji ustawowych nie mogła już ona udźwignąć ciężaru władzy.

Nie wydaje się jednak, by dyktator poprzez intensyfikację podziałów, zaostrzenie wrogości i przez powołanie reakcyjnego porządku przyśpieszył i zapewnił upadek republiki. W rzeczywistości Sulla pojawił się w sytuacji, gdy zwaśnioną, walczącą o urzędy i pozycję klasę rządzącej arystokracji wezwały do współzawodnictwa inne żądne przywilejów warstwy. Pod tymi naciskami musiała się ona ugiąć, a że nie stało się to wcześniej, zawdzięczać mogła jedynie umiejętnej sullańskiej polityce. Dyktator ogłosił swego rodzaju rozejm wewnątrz klasy nobilów rzymskich oraz *gentelmen's agreement* na rozwiązywanie waśni wewnątrz rodziny. Liczył, że tylko zjednoczona w imię wyższej sprawy rzymska *nobilitas* skutecznie będzie mogła odpierać coraz silniejsze ataki. Dlatego też stosował umiejętnie metodę kooptowania do senatu jednostek najbardziej niezadowolonych i niewygodnych, neutralizując w ten sposób ich wpływy. Realizacji tego celu służyć miało znaczne rozszerzenie liczby senatorów (do 600). Obok ekwitów znaleźli się również w nowym senacie przywódcy arystokracji municypalnej, która dostarczała przez swe tendencje separatystyczne niemało kłopotów Rzymowi. Taka polityka znacznie osłabiła opozycję, która stała się teraz sama po części władzą i nie zamierzała niszczyć systemu, lecz wręcz starała się go chronić[43].

2

Gros ustaw Sulli, które znamy, bądź o których przynajmniej wiemy, że istniały, dotyczyło zasadniczo dwóch typów materii: 1) zmian w ustroju organów państwa oraz 2) systematyzacji prawa karnego[44]. Te dwa bloki ustaw uzupełnia kilka aktów prawnych o odmiennej od wspomnianych wyżej treści[45]. Ustawy pierwszej grupy mają charakter, jak byśmy dziś powiedzieli, norm prawa konsty-

---

[42] Wittmann: *op. cit.*, s. 573.

[43] Por. Gruen: *op. cit*, ss. 9, 10.

[44] W sporządzeniu zestawienia ustaw Sulli pomocne mi były przede wszystkim następujące prace: A. Berger: *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Filadelfia 1953; Fröhlish: *op. cit.*, ss. 1522–1566; F. de Martino: *Storia della constituzione romana*, vol. III, Napoli 1958; Th. Mommsen: *Römisches Strafrecht*, Graz 1955; G. Rotondi: *Leges publicae populi Romani*, Hildesheim 1962.

[45] *Leges Corneliae*: 1) *de proscriptione*, zarządzająca ogłoszenie list osób wyjętych spod prawa, za których głowy przewidziano nagrody; 2) *agraria*, na mocy której 150 tys. weteranów przydzielono w dowód ich zasług majątki uzyskane z przymusowych wywłaszczeń i konfiskat; 3) *frumentaria*, wstrzymująca rozdawnictwo zboża; 4) *sumptuaria*, przeciwko marnotrawstwu związanemu z nadmiernymi wydatkami na przyjęcia i pogrzeby; 5) *de confirmandis*, wprowadzająca słynną *fictio legis Corneliae*; 6) *de sponsu* (*de adpromissoribus*), określająca maksymalną sumę poręczenia za pomocą *fideiussio* na 2 tys. sesterców za dług tego samego dłużnika wobec tego samego wierzyciela; 7) *de civitate Volateranis*, pozbawiająca prawa obywatelstwa mieszkańców pewnego miasta zbuntowanego przeciw grabieżom ziemi (por. Utczenko: *op. cit.*, s. 270.); 8) *de ludis Victoriae instituendis*, na mocy której Sulla ogłosił dni od 26 X do 1 XI czasem igrzysk na cześć swego zwycięstwa u Bramy Kolińskiej; 9) *de aleatoribus*, deklarująca ważność wszystkich zakładów zawieranych na lekkoatletycznych zawodach, których charakter wyrażał męstwo i odwagę; 10) *de reditu Cn. Pompei*, zezwalająca Pompejuszowi na odbycie triumfu po powrocie z armią z Afryki.

tucyjnego. Ich celem jest – poprzez odnowienie urządzeń republikańskich – restauracja zachwianego przez Grakchów i Sulpicjusza ustroju. Ustawy karne natomiast pełnią dość szczególną rolę: mają mianowicie zagwarantować szeroko rozumiany porządek publiczny, niezbędny przy tak daleko idących konstytucyjnych zmianach. Tak więc Sulla przed swym ustawodawstwem – wprowadzonym przecież w nadzwyczajnych warunkach stanu wyjątkowego, dopiero po zakończonej bratobójczej wojnie domowej – postawił spektakularny cel: gruntownego i trwałego odrestaurowania ustroju i porządku publicznego przy użyciu środków legalnych, a zatem w swej formie demokratycznych.

To, że system stworzony przez Sullę tak często nazywany był reżimem czy tyranią, wynikało raczej z sytuacji, w jakiej ustawodawstwo powstawało – strachu przed proskrypcjami z jednej strony, z drugiej zaś – świadomości potężnego poparcia udzielanego dyktatorowi przez weteranów i wyzwolonych niewolników. Sulla liczył jednak, że nie będzie już musiał uciekać się do ich pomocy. Wierzył, że ustawodawstwo, które stworzył, zapewni dalszy byt republice oraz bezpieczeństwo i porządek publiczny jej obywatelom[46].

Ustawy o charakterze norm konstytucyjnych

Lex Cornelia de tribunicia potestate (*de tribunis plebis*) z r. 82 p.n.e. była jedną z najważniejszych ustaw i dlatego jedną z najwcześniej wydanych. Dotyczyła przecież uprawnień trybunów ludowych, których działalność, począwszy od Grakchów poprzez Saturninusa, a na Sulpicjuszu skończywszy, doprowadziła do wzrostu świadomości plebsu, groźnego sojuszu z ekwitami, ograniczenia roli senatu[47]. Sulla dopuścił do urzędu tylko senatorów, skrępował inicjatywę ustawodawczą trybunów, uzależniając ją każdorazowo od woli senatu, ograniczył prawo sprzeciwu (*ius intercedendi*)[48], a nadto zakazał osobom dzierżącym trybunat ludowy późniejszego sprawowania innych urzędów (pretury, konsulatu). Postanowienia te pozbawiły trybunów jakiejkolwiek roli w państwie. Praktycznie przywróciły stosunki, jakie panowały przed *lex Hortensia* z r. 287 p.n.e.[49] oraz uczyniły urząd mało atrakcyjnym, skoro, jak uszczypliwie zauważył Fröhlish, jedynym nienaru-

---

[46] Bleicken: *Lex publica*..., s. 452: „[...] Nie można jednak kategorycznie odrzucić i takiej hipotezy, że wysiłek ustawodawczy Sulli podyktowany był nie tylko szlachetnymi, wybiegającymi w przyszłość, intencjami, ale zawierał także pierwiastki odwetu, represji i koniecznej reakcji na kryzys upadającego państwa oraz, że stanowiąc doskonały środek propagandy, nie sięgał tak naprawdę istoty kryzysu. Przecież większość przeprowadzanych w historii Rzymu reform była w istocie wymuszana przez potęgujący się regres, a upadający ustrój szukał wtedy obrony w nowym, często represyjnym, ustawodawstwie". Por. rec. J. Kodrębskiego – „Czasopismo Prawno-Historyczne" 1983, t. XXXV, z. 2.

[47] Por.: Gruen: *op. cit.*, s. 23 i n.; Bleicken: *Geschichte*..., s. 73. To także za sprawą trybuna ludowego odebrano Sulli dowództwo wojskowe w wojnie z Mitrydatesem, co było bezpośrednim powodem jego marszu na Rzym. Por. też N. Rogosz: *Polityczna rola trybunatu ludowego*, Katowice 1988 (maszynopis pracy doktorskiej), ss. 1–16.

[48] Co do rodzaju ograniczeń źródła są podzielone – por. Gruen: *op. cit.*, s. 23; Wittmann: *op. cit.*, s. 576.

[49] *Liv. ep.* 89; *Vell.* II, 30, 4; Appian: *B. c.* I, 100.

szonym uprawnieniem trybuna pozostało prawo udania się na wygnanie (*ius auxili ferendi*)[50].

Lex Cornelia de magistratibus z r. 81 p.n.e. ustalała kolejność (porządek) magistratur – tzw. *ordo magistratuum*, według którego urząd pretora powinien być sprawowany po kwesturze, a przed konsulatem. Minimalne granice wieku ustalono odpowiednio: dla kwestury 37 lat, pretury 40 lat, dla konsulatu 43 lata. Wymagany był nadto, tak jak niegdyś w *lex Villia* z r. 180 p.n.e., odstęp 2 lat między sprawowaniem dwu odmiennych urzędów. Konsulat można było objąć ponownie dopiero po upływie 10 lat. Ze sprawowaniem urzędów wiązało się wejście do senatu[51].

Lex Cornelia de praetoribus octo creandis z r. 81 p.n.e. zwiększała liczbę pretorów z 6 do 8, co było prostą konsekwencją powołania nowych trybunałów karnych, którym pretorowie przewodniczyli.

Lex Cornelia de quaestoribus XX creandis (*viginti quaestoribus*) z r. 81 p.n.e. podniosła liczbę kwestorów z 8 do 20 i dała im prawo automatycznego zasiadania w senacie[52], co pozbawiło cenzorów ich głównego uprawnienia – uzupełniania składu senatu (*lectio censoria*)

Lex Cornelia de sacerdotis z r. 81 p.n.e. podniosła liczbę pontyfików i augurów z 9 do 15 (8 plebejuszy, 7 patrycjuszy) i rozszerzyła Collegium Decemviri Sacris Faciundis do składu 50-osobowego, nadając mu prawo kontroli nieznanych (obcych oficjalnym) nabożeństw.

Lex Cornelia de provinciis ordinandis z r. 81 p.n.e. zajmowała się organizacją 10 prowincji i zasadami administrowania nimi przez byłych 8 pretorów i 2 konsulów, którzy po roku służby w Rzymie obejmowali rządy w prowincjach jako promagistratury z prolongowanym imperium (*prorogatio imperii*). Okres służby na prowincji trwał również rok, choć mógł zostać rozciągnięty na następny decyzją senatu.

Lex Cornelia de imperio, z r. 81 p.n.e. różnicowała uprawnienia wypływające z *imperium domi*, a przysługujące konsulom oraz pretorom w Rzymie i w promieniu 1 mili od miasta w stosunku do uprawnień *imperium militiae* prokonsulów i propretorów, rozciągających się poza wspomniany obszar. *Imperium domi* nie zawierało odtąd już żadnych uprawnień wojskowych, kompetencje takie zatrzymały natomiast promagistratury[53].

Lex Cornelia iudiciaria z r. 81 p.n.e. zwracała ławy przysięgłych senatorom, choć przyznać trzeba, iż do nowego, powiększonego senatu weszło wielu ekwitów – doświadczonych sędziów dotychczas działających *quaestiones*. Gwarantowało to fachowość nowo powoływanych sądów.

Jak z powyższego przeglądu widać, reformy konstytucyjne Sulli zmierzały przede wszystkim do odbudowania pozycji senatu, głównie jego uprawnień usta-

---

[50] Por. Fröhlish: *op. cit.*, s. 1559.

[51] Por. Gruen: *op. cit.*, ss. 162 i 163, a także 170, 177.

[52] A.H.M. Jones: *The Criminal Courts of the Roman Republic and Principate*, Oxford 1972, s. 2; L. T. Błaszczyk: *Ze studiów nad senatem rzymskim w okresie schyłku republiki*, Łódź 1965, ss. 56, 57 i 62.

[53] Por. Bleicken: *Geschichte...*, s. 74.

wodawczych w postaci *auctoritas patrum*[54]. Służyć temu miało również zwiększenie liczby senatorów z 300 do 600[55]. Zwiększona liczba urzędników, obok innych zadań, zapewniała stały dopływ nowych senatorów. Nadto senat otrzymał kosztem stanu ekwitów kontrolę nad sądownictwem przysięgłych (sędziami *quaestiones* mogli być odtąd tylko senatorowie).

Wreszcie również senatowi podporządkował Sulla główne militarne dowództwo[56]; w przyszłości miało to studzić zbyt śmiałe zapędy wojskowych przywódców. Demilitaryzacji polityki państwa służyło także odebranie konsulom i pretorom kompetencji wojskowych. Tak przeprowadzona reorganizacja struktur militarnych czyniła państwo „od wewnątrz" całkowicie spacyfikowanym, a bezpiecznym „od zewnątrz" dzięki silnym granicom[57].

Ustawy karne

Lex Cornelia de falsis z r. 81 p.n.e. (inne znane nazwy: *nummaria, testamentaria*) powoływała *quaestio perpetua* w sprawach o zniszczenie, zmianę treści i sporządzenie fałszywego testamentu oraz w sprawach o fałszerstwo pieniędzy.

Lex Cornelia de iniuriis z r. 81 p.n.e. obejmowała swymi przepisami rodzaje zniewagi popełnionej przy użyciu gwałtu: *pulsare* (bicie), *verberare* (chłostanie), *domum introire* (gwałtowne najście na cudzy dom)[58]. Powództwo rozpatrywano przed *iudicium publicum rei private – quaestio iniuriarum*. Wprawdzie występowano jeszcze z *actio*, a nie z *accusatio*, ale zniewaga po raz pierwszy uzyskała status *crimen* (wcześniej był to delikt).

Lex Cornelia de adulteriis et de pudicitia z r. 81 p.n.e. dotyczyła cudzołóstwa i zachowania obyczajności. Jako o jedynej z ustaw karnych nie wiemy, czy wprowadzała osobną *quaestio*.

Lex Cornelia de maiestate z r. 81 p.n.e. karała zdradę stanu. Pojęcie *crimen maiestatis* było zawsze nieostre i szerokie w swej treści. Teraz Sulla dołożył nowe znaczenie tego terminu: przed *quaestio de maiestate* stawali ci, którzy zwoływali wojska, albo rozpoczynali działania wojenne przeciwko innemu państwu bez zgody senatu i ludu.

Lex Cornelia de repetundis z r. 81 p.n.e. powoływała *quaestio perpetua* w sprawach wymuszeń urzędniczych na prowincjach (zdzierstw)[59]

Lex Cornelia de peculatu z r. 81 p.n.e. karała przestępstwa defraudacji i przywłaszczenia pieniędzy państwowych, wprowadzała *quaestio de peculatis*.

---

54 J. Bleicken zwraca uwagę, że nowela Sulli polega tylko na rozciągnięciu *auctoritas patrum* na plebiscyty, gdyż w stosunku do ustaw zgromadzeń ludowych wymóg zgody istniał już od *lex Publilia* i *lex Maenia*. Por. także zachowaną inskrypcję: C.G. Bruns: *Fontens iuris Romani antiqui*, Tubingae 1909, s. 94.

55 Appian: *B.c. I, 100; Liv. ep.* 89. Tak wysoka liczba podyktowana została zapotrzebowaniem na sędziów trybunałów przysięgłych, które zwrócono senatorom.

56 *Cic. ad fam.* I, 9, 25.

57 Bleicken: *Geschichte...*, s. 74.

58 Zumpt uważa, że nie była ona autonomiczną ustawą, lecz połączoną z *lex Cornelia de sicariis et veneficis*. Zdaniem Rotondiego źródła tę kwestię rozstrzygają przeciwnie – Rotondi: *op. cit.*, s. 359.

59 Por. Gruen: *op. cit.*, ss. 239, 240.

Lex Cornelia de ambitu z r. 81 p.n.e. ścigała korupcję w wyborach[60], a więc nieuczciwe praktyki kandydatów na magistratury (przekupstwa, wydawanie uczt i igrzysk, zabieganie o głosy wyborców w inny naganny sposób). Najczęściej spotykaną formą *ambitus* było rozdawnictwo pieniędzy w poszczególnych *tribus* czy centuriach[61].

Lex Cornelia de vi z r. 81 p.n.e. karała stosowanie przemocy. Jej istnienie nie jest wyraźnie udokumentowane[62].

Lex Cornelia de sicariis et veneficis z r. 81 p.n.e. ustanowiona była głównie przeciwko skrytobójcom (nożownikom, bandytom, gangsterom), przechadzającym się po Rzymie z ukrytą bronią w zamiarze zabicia bądź okradzenia kogoś. Karała jednak również wytwarzanie, posiadanie, sprzedawanie i aplikowanie trucizny oraz umyślne podpalenie, pozbawienie życia czarami, a także doprowadzenie do niesłusznego skazania kogoś w procesie głównym. Celem ustawy było zapewnienie bezpieczeństwa publicznego w Rzymie i jego okolicy[63].

Ustawodawstwu karnemu Korneliusza Sulli należy się, moim zdaniem, nieco więcej uwagi, jest ono bowiem bez wątpienia punktem zwrotnym w rozwoju rzymskiego prawa karnego. Z jednej strony należy wskazać, że stanowi początek długiej drogi w kierunku zbudowania nowoczesnego systemu tej gałęzi prawa. Do ustaw Sulli następni ustawodawcy będą się musieli wprost odwoływać – albo ich obowiązywanie potwierdzać, albo je wyraźnie uchylać. Taki mechanizm rządził ustawodawstwem Augusta; blok *leges Iuliae* powstał niejako w odpowiedzi na omawiane tu *leges Corneliae*[64]. Kodyfikacji Justyniańskiej doczekały i znalazły w niej swoje miejsce obok 10 innych 3 ustawy karne Sulli: *lex Cornelia de falsis* (*D.* 48, 10), *lex Cornelia de sicariis et veneficis* (*D.* 48, 8) i *lex Cornelia de iniuriis* (*D.*, 47, 10). Przetrwanie tych ustaw, i to w nie zmienionej tytulaturze, dowodzi zachowania przez nie żywotności i aktualności jeszcze po kilku wiekach od czasu ich wejścia w życie. Z drugiej strony w pełni uzasadnione jest także twierdzenie W. Kunkela, że Sulla nie tyle otworzył, ile raczej zamknął rozwój sądownictwa karnego[65]. Rzeczywiście bowiem ustawodawstwo dyktatora było pewnym ukoronowaniem ewolucji publicznoprawnego postępowania karnego od ekstraordynaryjnych, okazjonalnie zwoływanych, procesów poczynając poprzez pierwszy powstały permanentny sąd – *quaestio de repetundis*, a na stopniowym wykształ-

---

60 J. Linderski: *Rzymskie zgromadzenia wyborcze od Sulli do Cezara*, Kraków 1961, s. 11, pisze nawet o zawodzie przekupicieli wyborczych (*divisores*).

61 Por. artykuły H. Kowalskiego: *Organizacja przekupstw wyborczych w Rzymie w okresie schyłku republiki*, „Acta Universitatis Wratislaviensis" 1983, nr 497, oraz *Armia a wybory w Rzymie w okresie schyłku republiki*, „Acta Universitatis Wratislaviensis" 1988, nr 930.

62 Na temat *vis* por.: H. Kowalski: *Przemoc jako metoda walki wyborczej w Rzymie w okresie schyłku republiki (78–50 r. p.n.e.)*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio F 1983/1984, vol. XXXVIII/XXXIX, a także Bleicken: *Lex publica...*, s. 458.

63 J. D. Cloud: *The Primary Purpose of the lex Cornelia de sicariis*, 1969, Bd. XIX, ss. 258–286. O istnieniu prawzoru ustawy za czasów Grakchów próbuje dowieść Jones: *op. cit.*, s. 51.

64 Por. ostatnio: R. L. Tucci: *Lineamentos do processo penal romano*, Sao Paulo 1976, s. 55 i n.; M. Kuryłowicz; *Ustawodawstwo rzymskie w sprawach karnych*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G 1988, vol. XXXV, s. 33.

65 W. Kunkel: *Untersuchungen zur Entwicklung des römischen Kriminalverfahrens in vorsullanischer Zeit*, München 1962, s. 135.

caniu się nieznanych dokładnie z liczby *quaestiones perpetuae* kończąc. Ukoronowanie to polegało na systematyzacyjnych „porządkach" Sulli, zmierzających do kompleksowego, zupełnego wyliczenia wszystkich możliwych przestępstw i środków procesowych służących ich zwalczaniu.

Najważniejszą cechą ustaw karnych Sulli jest ich materialno-procesowy charakter[66]. Obok przepisów materialnych, opisujących typy przestępstw, znajdują się w nich normy powołujące odpowiednie organy procesowe – trybunały przysięgłych (*quaestiones perpetuae, iudicia publica*) do osądzania zagrożonych karą czynów[67]. Zatem ustawy te są w istocie podstawą funkcjonowania *quaestiones*, a te z kolei – warunkiem wdrożenia jakiegokolwiek postępowania karnego[68]. Represji karnej podlega więc tylko taki czyn, dla którego istnieje specjalna *quaestio*, powołana stosowną ustawą. Inaczej – tylko ta osoba dopuszcza się przestępstwa, która może być postawiona przed sądem odpowiedniego typu i za swój czyn przezeń skazana. Rzymianom można, jak z tego widać, przypisać w sposób pośredni znajomość zasady *nullum crimen sine lege*. Z pewnością bowiem głosili oni zarówno zasadę *nullum crimen sine iudicium*, jak i *nullum iudicium sine lege*[69].

Niezbędny podkreślenia jest także szczególnie silny związek rzymskiego prawa karnego z polityką i charakterem władzy państwowej. Skorelowane ono było ze społeczno-politycznym interesem klasy panującej i miało, tak jak państwo, wyraz autorytarny oraz stanowiło instrument służący walce o władzę w państwie[70], przy czym bezpośredniej areny zmaganiom politycznym dostarczały sądy karne – trybunały orzekające w sprawach przestępstw, których charakter był bądź czysto polityczny (np. *ambitus, crimen maiestatis*), bądź z polityką mógł mieć wiele wspólnego (np. *crimen inter sicarios*). Trzeba sobie bowiem uświadomić, że jeśli przestępstwa dopuścił się arystokrata lub arystokrata stał się jego ofiarą, popełniony czyn, chociażby stanowił pospolite przestępstwo, nabierał zupełnie nowego wymiaru, zwłaszcza gdy obie strony procesowe należały do różnych orientacji ustrojowych[71]. W takiej sytuacji nie dziwi już szczególne zainteresowanie wszystkich liczących się sił w obsadzaniu ław przysięgłych. Rzymskie sądownictwo opanowane było, jak wiadomo, chorobą korupcji i stanowiło siedlisko politycznych intryg i manipulacji. Uzyskanie prawa zasiadania w *quaestiones* przez daną warstwę gwarantowało silną władzę w państwie i możliwość utrzymania w szachu politycznych przeciwników[72].

Z przedstawionego wyżej powodu istniała ciekawa prawidłowość w rozwoju rzymskiego prawa karnego. Otóż zdecydowanie wcześniej dochodziło do różnicowania się przestępstw politycznych[73]. Takie czyny, jak: *ambitus*, *crimen repe-*

---

[66] Bleicken: *Lex publica...*, s. 149, przypis 40; Mommsen: *op. cit.*, s. 527 i n.; Kunkel: *op. cit.*, s. 70.

[67] W. Kunkel: *Quaestio*, RE XXIV, 1963, s. 740.

[68] Szczegółowo zasadami postępowania przed *quaestiones* zajęła się dopiero *lex Iulia publicorum* z 17 r. p.n.e.

[69] Por. Kuryłowicz: *op. cit.*, s. 37 i n.

[70] A. Wiliński: *Das römische Recht*, Leipzig 1966, s. 89; Bleicken: *Lex publica...*, s. 149.

[71] L. R. Taylor: *Party Politics in the Age of Caesar*, Berkeley–Los Angeles–London 1966, s. 98; Bleicken: *Lex publica...*, s. 151.

[72] Gelzer: *Die Nobilität...*, s. 77.

[73] R. Wittmann posługuje się nawet pojęciem „politycznego prawa karnego" – Wittmann: *op. cit.*, s. 579.

tundarum, *crimen maiestatis*, *peculatus* bardzo szybko znalazły się w kręgu zainteresowania państwa i prawa publicznego[74]. Natomiast inne przestępstwa wyodrębniały się i krystalizowały stopniowo; te, które nosiły w sobie pierwiastki polityczne szybciej, a przestępstwa pospolite zdecydowanie wolniej. Dlatego jeszcze prawie wszystkie[75] ustawy karne Sulli wykazywały zabarwienie polityczne. Poza przestępstwami wymienionymi wyżej, ściganiem państwowym objęte były także przestępstwa tylko z pozoru pospolite: *crimen inter sicarios, falsum, iniuria*, a, być może, także *vis*. Interes państwa w zachowaniu ustroju i porządku publicznego podyktował włączenie tych przestępstw w krąg prawa publicznego i objęcie ich postępowaniem przed *quaestiones*.

3

Ustawodawstwo sullańskie było pierwszą, zakrojoną na wielką skalę, próbą systematyzacji rzymskiego prawa publicznego (w tym także karnego). *Leges Corneliae* zdawały się zatem zrywać z dotychczasowym, kazuistycznym, modelem stanowienia prawa w republice rzymskiej. Model ten sprowadzał się w zasadzie do chaotycznego mnożenia ustaw, których przestrzeganie musiało pozostawiać wiele do życzenia, skoro prawo publiczne nie mogło dotąd okrzepnąć w stabilny system. Wystarczy wskazać, że spośród ponad 800 ustaw, poddanych głosowaniu na komicjach w okresie republiki, tylko ok. 30 dotyczyło prawa prywatnego[76], a przecież prawo prywatne wykształciło bardzo szybko swoją doskonałą i spójną konstrukcję.

Nie podlega dziś dyskusji kluczowe znaczenie ustaw dla ustroju republikańskiego Rzymu[77]. Niewątpliwie udział swój w podniesieniu ustawy do rangi najwyższego instrumentu polityki państwa miał również Korneliusz Sulla. Jako fanatyczny obrońca tradycji i bojownik na rzecz przywrócenia urządzeń republikańskich oraz zaprowadzenia porządku publicznego okazał się płodnym ustawodawcą. Stworzenie tak rozległego i kompleksowego prawodawstwa w duchu przebrzmiałych idei, odchodzącego już do lamusa historii, ustroju możliwe było jedynie pod ochronnym parasolem militarnej dyktatury. W tak widzianym kontekście dyktatura ta nie może zostać uznana za cel sam w sobie. Była ona tylko środkiem, przy pomocy którego mogły się bezpiecznie toczyć prace legislacyjne.

Mimo negatywnej oceny proskrypcji sullańskich już nawet starożytni byli skłonni odnotować pozytywne aspekty tak gwałtownego przewrotu, przede wszystkim w zakresie przywrócenia porządku publicznego[78]. Pamiętać trzeba bowiem,

---

[74] Bleicken: *Lex publica...*, ss. 149, 150.

[75] Z wyjątkiem *lex Cornelia de adulteriis*.

[76] Pozostawało ono, jak wiemy, w tradycji ustawy XII Tablic – por. E. Ferenczy: *Die „Grundgesetze" der römischen Republik*, [w:] *Sein und Werden im Recht. Festgabe für Ulrich von Lübtow zum 70. Geburtstag am 21. August 1970*, Berlin 1970, s. 268. Obecność ustawodawstwa karnego w ostatnim stuleciu republiki była szczególnie widoczna. Ustawy karne stanowiły wtedy wśród innych ustaw najsilniejszą grupę – por. Bleicken: *Lex publica...*, s. 150.

[77] Ferenczy: *op. cit.*, s. 280; Bleicken: *Lex publica...*, s. 452; Serrao: *op. cit.*, ss. 46, 181 i n.

[78] Dlatego Plutarch mówi o pomocy Sulli dla „szarpanej nieszczęściami ojczyzny" – Plutarch: *Sulla*, s. 98. Patrz też Plutarch: *Cyceron*, 3; Appian: *B. c.* I, 3.

że plagą ostatniego stulecia republiki były nieustanne wewnętrzne walki polityczne (zwłaszcza na komicjach), zamieszki i rozruchy uliczne, masowe mordy i grabieże[79]. A skoro w 30 lat po śmierci Sulli Rzymianie nazwali jego imieniem nowo odbudowany gmach senatu, to tym bardziej my jesteśmy mu winni sprawiedliwszą ocenę niż ta, oparta na świadectwie masowych proskrypcji. Na szacunek zasługuje przecież ustawodawstwo, które zostało rozwinięte na niespotykaną dotychczas skalę, z zamiarem stworzenia trwałego, zupełnego i wewnętrznie spójnego systemu prawa.

SUMMARY

The dictatorship of L. Cornelius Sulla (82–79 B. C.) was of a special character: it did not seem to be an end in itself but only the means by which he intended to restore the republican system and law and order in the Roman state. Directly intended for the implementation of that goal was Sulla's legislation (*leges Corneliae*) that comprehensively regulated almost all spheres of public life, changing the system of state agencies and systematizing penal law.

Penal legislation was ancillary towards constitutional legislation. It was to guarantee security and public order in the course of the thorough-going constitutional changes. It was a breakthrough in the development of Roman penal law: it closed on the one hand, the stage of the formation of the institution of criminal proceedings (*quaestiones perpetuae*) and on the other, it opened a new stage – that of construction of a more modern system of penal law.

Sulla's legislation was the first large-scale codification of Roman public law, which broke off with the existing casuistic model of law-making in the Roman republic. Although it was made in the spirit of outdated republican ideas, it left an indelible mark on the history of legal development.

[79] Por. zwłaszcza: W. N i p p e l: *Aufruhr und „Polizei" in der römischen Republik*, Stuttgart 1988, *passim*.